

List od Prałata (Listopad 2009)

"W tych miesiącach mamy nową okazję, aby głębiej uświadomić sobie czym jest powszechne powołanie do świętości i do apostołstwa, i aby bardziej zdecydowanie na nie odpowiedzieć" - pisze w liście bp Echevarria.

10-11-2009

Najdrożsi, niech Jezus zachowa moje córki i moich synów!

Na początku listopada
przypadającego w Roku Kapłańskim,
myślę z radością o dwóch
liturgicznych świętach
podkreślających kapłański charakter
Ludu Bożego: są to uroczystości
Wszystkich Świętych oraz Chrystusa
Króla. Pierwsza z nich, którą
obchodzimy dzisiaj, ukazuje
kapłaństwo Chrystusa w Jego
członkach, w chrześcijanach. Druga
natomiast, przypadająca 22
listopada, wyraża prawdę, że nasza
Głowa, Jezus Chrystus, jest
*wiekuistym Kapłanem i Królem
Wszechświata* [1], który przekazuje
królowanie Bogu i Ojcu, gdy pokona
wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc
[2].

Obie uroczystości stanowią okazję do
zastanowienia się nad godnością
powołania chrześcijańskiego. Św.
Piotr w swoim pierwszym liście,
mówi do nas, ochrzczonych: *Wy zaś
jesteście wybranym plemieniem,*

królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła, wy, którzyście byli nie-ludem, teraz zaś jesteście ludem Bożym, którzyście nie dostąpili miłosierdzia, teraz zaś jako ci, którzy miłosierdzia doznali [3]. Księżę Apostołów stwierdza, że Bóg czyniąc nas swoimi dziećmi dzięki łasce Ducha Świętego, włączył nas do nowego Ludu Bożego – Kościoła. Dzieje się to nie przez urodzenie, ale przez włączenie w Chrystusa. Dzięki temu niesłychanemu, darmowemu i niezasłużonemu wybraństwu – jako uczestnicy w kapłaństwie Chrystusa – jesteśmy zaproszeni, by głosić Bożą wspaniałość naszym przykładem, słowem i czynami.

Podziwiamy dobroć Boga Ojca i dziękujemy Mu. Nie tylko wysłał Swojego Syna na świat, aby nas

zbawić, ale zechciał, aby Odkupienie dotarło do wszystkich ludzi, aż do końca czasów, za pośrednictwem Kościoła, który jest Ciałem Chrystusa i Jego zbawczą obecnością w czasie i przestrzeni. Św. Augustyn mówi, że „tak jak nazywamy chrześcijanami wszystkich ochrzczonych na mocy tego samego krzyżma, tak też wszystkich nazywamy kapłanami, ponieważ są członkami tego samego Kapłana” [4]. Nasz Ojciec często rozważał jak wielki to dar i zachęcał, abyśmy wszyscy mieli te uczucia, które miał Chrystus [5]. Powinniśmy zatem pomyśleć: w jakim stopniu staram się przyswoić całe to bogactwo?

Powszechne powołanie do świętości i apostołstwa ma swój korzeń w Chrzcie świętym. Kapłaństwo powszechne ma pierwszeństwo przed kapłaństwem urzędowym; drugie służy pierwszemu. Bez odnowienia przez Chrzest nie byłoby

księży, ponieważ sakrament ten otwiera drzwi wszystkim pozostałym sakramentom. Bez kapłaństwa urzędowego natomiast nie moglibyśmy iść naprzód drogą świętości, ponieważ to ono zapewnia głoszenie ludziom nauki Chrystusa, włącza ich w życie Chrystusa poprzez sakramenty – szczególnie Eucharystię – i kieruje ku niebu. „Kapłaństwo zaś powszechne wiernych i kapłaństwo urzędowe, czyli hierarchiczne, choć różnią się istotą a nie stopniem tylko, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane; jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym” [6].

Święty Proboszcz z Ars żywo wyrażał potrzebę kapłaństwa urzędowego. Benedykt XVI przytacza niektóre jego stwierdzenia w liście napisanym z okazji Roku Kapłańskiego: „Bez księdza śmierć i męka Naszego Pana

nie służyłaby do niczego. To ksiądz kontynuuje na ziemi dzieło zbawienia... Na co zdałby się dom pełen złota, gdyby nie było w nim nikogo, kto otworzyłby nam drzwi? Ksiądz ma klucze do skarbów niebieskich: to on otwiera bramę: on jest ekonomem dobrego Boga; zarządcą Jego dóbr... Zostawcie parafię na dwadzieścia lat bez księdza, zagnieżdżą się w niej bestie... Ksiądz nie jest kapłanem dla siebie, jest nim dla was” [7]. Czy codziennie z wiarą modlimy się, aby nie brakowało świętych kapłanów? Czy uważamy za nasz chrześcijański obowiązek błagać Pana żniwa o wysłanie robotników na Jego pole, w liczbie wystarczającej do zaspokojenia tylu potrzeb na całym świecie?

Wróćmy jednak do dzisiejszej liturgii, która podkreśla kapłański charakter Ludu Bożego. Apokalipsa ukazuje nam w zadziwiającej wizji

wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: „Zbawienie Bogu naszemu, Zasiadającemu na tronie i Barankowi” [8]. Ów wielki tłum wraz z Aniołami oddający pokłon Najświętszej Trójcy, to święci, niektórzy znani, ale w większości nieznani. Widać tu końcowy etap Ludu Bożego, który **obejmuje świętych Starego Testamentu, poczynając od sprawiedliwego Abła i wiernego patriarchy Abrahama, oraz świętych Nowego testamentu, licznych męczenników z początków chrześcijaństwa, a także błogosławionych i świętych z późniejszych wieków, aż po świadków Chrystusa w naszych czasach. Łączy ich wszystkich pragnienie realizowania w swoim życiu Ewangelii, pod natchnieniem**

odwiecznego ożywiciela Ludu Bożego, jakim jest Duch Święty [9].

Zarówno kapłaństwo urzędowe jak i kapłaństwo powszechne są dla uświęcenia ludzi. Księża działając na mocy Chrystusa Głowy Kościoła, realizują swoje kapłaństwo urzędowe głosząc Słowo Boże, udzielając sakramentów i prowadząc wiernych do życia wiecznego jako pasterze, jako widzialne narzędzia Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Jednak wierni świeccy także mają udział w realnym kapłaństwie i na swój sposób spełniają potrójny urząd Chrystusa Kapłana. Św. Josemaría tłumaczy, że wszyscy chrześcijanie bez wyjątku ***zostaliśmy ustanowieni kapłanami swojego własnego życia, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa (1P 2,5), aby każdy z naszych czynów wykonywać w duchu posłuszeństwa woli Bożej,***

kontynuując w ten sposób misję Boga-Człowieka [10].

Nie potrzeba żadnego specjalnego polecenia ze strony władz Kościoła, aby czuć się przynaglonym do wzięcia udziału w zbawczej misji.

Apostoł – to chrześcijanin, który czuje się wszczepiony w Chrystusa, utożsamiony z Chrystusem poprzez Chrzest; uzdolniony do walki dla Chrystusa poprzez Bierzmowanie; powołany do służenia Bogu przez swoje działanie w świecie na mocy powszechnego kapłaństwa wiernych, które daje mu swego rodzaju uczestnictwo w kapłaństwie Chrystusa. Chociaż bowiem w swej istocie różni się ono od tego uczestnictwa, jakie stanowi kapłaństwo urzędowe, to jednak uzdalnia do brania udziału w kulcie Kościoła i do pomagania ludziom na ich drodze do Boga, poprzez świadectwo słowa i

przykładu, poprzez modlitwę i pokutę [11].

Często zatrzymujemy się nad pytaniem, co to znaczy być chrześcijaninem. Mamy nieść Chrystusa ludzkości i prowadzić ludzkość do Chrystusa.

W ciągu Roku Kapłańskiego powinniśmy się modlić nie tylko o świętość księży, ale też o świętość całego ludu chrześcijańskiego. Dzięki rodzinom, które swoim przykładem chrześcijańskiego życia wychowują dzieci w miłości do Boga, dzięki mężczyznom i kobietom, którzy na serio chcą spotkać Jezusa Chrystusa w swoim codziennym życiu, wiele młodych osób poczuje się powołanymi przez Boga do kapłaństwa urzędowego. W tych miesiącach mamy nową okazję, aby głębiej uświadomić sobie czym jest powszechne powołanie do świętości i do apostołstwa, i aby bardziej

zdecydowanie na nie odpowiedzieć,
bez połowiczności, nie dając się
zdominować różnym stanom ducha.
Jak wpływają na nas zmęczenie,
przeciwności, niepowodzenia? Czy
szybko tracimy pokój i nie uciekamy
się do Boga? Czy pamiętamy, że
Krzyż jest fundamentem i koroną
Kościoła?

Św. Josemaría otrzymał specjalne
światło od Boga, aby nauczać, jak
można pomóc w szerzeniu Królestwa
Bożego poprzez ziemskie czynności.
Akurat w dzień swojego odejścia z
tego świata przypomniał grupie
kobiet z Opus Dei, że one także, tak
jak wszyscy chrześcijanie, mają
duszę kapłańską. Wiele lat wcześniej
napisał: ***zawsze i we wszystkim
mamy mieć – zarówno księża jak i
świeccy – duszę naprawdę
kapłańską i mentalność w pełni
świecką. Pozwoli nam to
zrozumieć i korzystać w osobistym
życiu z wolności, jaką cieszymy się***

***w Kościele i w rzeczach
doczesnych, ze świadomością, że
jesteśmy jednocześnie
obywatelami państwa Bożego
(por. Ef 2,19) i państwa ludzkiego
[12].***

Podkreślam, że *dusza kapłańska* wie, że o chrzcie do dzielenia uczuć Chrystusa, daje głód zjednoczenia się z Nim codziennie na Mszy świętej i w ciągu całego dnia. Duch kapłański wzmacnia świętą ambicję służenia, ze szczerym i konkretnym zaangażowaniem, na rzecz dobra duchowego i materialnego innych; skłania do głębokiej troski o dusze, daje gorliwe pragnienie współodkupiania z Chrystusem, w jedność z Matką Bożą, w synowskiej bliskości z Papieżem; porusza do zadośćuczynienia za grzechy własne i grzechy wszystkich ludzi... Do miłości Boga i bliźniego w służbie Kościołowi i duszom, bez mówienia

nigdy dosyć. Św. Josemaría streszczał to następująco: ***Proszę Boga dla was wszystkich o duszę kapłańską. Musicie się starać, aby dzięki niej wszystkie wasze codzienne zajęcia, całe wasze życie stało się ciągłym oddawaniem Bogu chwały: ciągłą modlitwą i zadośćuczynieniem, prośbą i ofiarą za ludzi. Wszystko to zaś w bliskim i wytrwałym zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem w Świętej Ofierze Ołtarza [13].***

We Mszy świętej nasze czyny zyskują wieczną wartość. To czas, kiedy chrześcijanin nabiera pełnej świadomości swojego zobowiązania, aby pomóc Jezusowi w uświęcaniu wszystkich dziedzin ludzkich, poprzez ofiarowanie swojego życia i całej swej działalności. „*Altare Dei est cor nostrum*” ***[14]***, powiedział św. Grzegorz Wielki, ołtarzem Boga jest nasze serce. Powinniśmy ***służyć Mu***

nie tylko na ołtarzu, ale na całym świecie, który jest dla nas ołtarzem. Wszystkie czyny ludzi wykonywane są jakby na ołtarzu. Każdy z was jako dusza kontemplacyjna, całością swojego dnia ofiaruje swoją mszę, trwającą dwadzieścia cztery godziny, aż zacznie się kolejna msza, która potrwa kolejne dwadzieścia cztery godziny. I tak aż do końca życia [15].

Wszyscy wierni powinni starać się przekazywać prawdy Boże, bo jest to przejaw ich udziału w prorockiej misji Chrystusa. Jest wiele możliwości uczestniczenia w misji ewangelizacyjnej Kościoła. W każdym razie u podstaw wszelkiej pracy apostolskiej znajduje się rozkaz Chrystusa skierowany do wszystkich chrześcijan: *Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody (...). Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem [16].*

Do uświęcania wszystkich dziedzin życia skłania też udział w królewskiej misji Chrystusa. Dzieje się to poprzez porządkowanie spraw świeckich po myśli Bożej [17] i działanie w świecie niczym zaczn [18], aby postawić Chrystusa na szczycie wszystkich dziedzin życia. „Otrzymane przez nas na Chrzcie kapłaństwo powszechne – tłumaczył biskup Álvaro, idąc za nauczaniem św. Josemarii – jest *królewskie* (zob. 1P 2,9), ponieważ ofiarując Bogu to, czym jesteśmy i co posiadamy oraz wszystkie szlachetne działania realizowane według myśli Bożej, jesteśmy królestwem Chrystusa i królujemy wraz z Nim” [19].

Św. Josemaría uczył też, że częścią konkretnej misji, jaką Bóg mu powierzył, jest to, aby uobecnianie kapłaństwa Chrystusa według ducha Opus Dei miało zarówno w przypadku księży jak i świeckich ważną cechą *mentalności świeckiej*,

właściwej dla ich świeckiej kondycji i ich sytuacji w świecie. W ten sposób księża i świeccy współpracują w wypełnianiu jednej jedynej misji Kościoła, każdy według otrzymanych darów, szanując sytuację każdego. Świeccy pełnią swoją misję w strukturach świata, ożywiając je duchem Chrystusa, księża natomiast poprzez głoszenie Słowa Bożego i udzielanie sakramentów. Dzięki temu – mówi św. Josemaría – ***księża nie przeszkadzają świeckim ani świeccy księżom. Oby nie było księży, którzy wtrącają się w rzeczy świeckich, ani świeckich, którzy wtrącają się w sferę właściwą księżom [20].***

28 listopada przypada kolejna rocznica erygowania Opus Dei jako prałatury personalnej. Dziękujemy Bogu i starajmy się przekazać głębokie znaczenie teologiczne i duchowe organicznej współpracy księży i świeckich w Opus Dei,

mającej na celu udział w misji Kościoła. Dokonuje się to przede wszystkim poprzez świadectwo spójnego życia chrześcijańskiego w – jak nazywa to Apostoł – *stanie, w jakim został powołany* **[21]**: jako *stuprocentowi* księża lub świeccy. W ten sposób będziemy skutecznie służyć Kościołowi, co zawsze było naszym celem. Tym bardziej potrzeba tego teraz, kiedy myli się laikat z laicyzacją, która usiłuje usunąć Boga ze struktur ziemskich. Trzeba szerzyć zdrowego ducha świeckiego, o czym przy różnych okazjach mówi Ojciec Święty **[22]**.

Za kilka dni, 7 listopada, wyświęcę na diakonów 32 wiernych Opus Dei. Prośmy Boga, aby byli Jego dobrymi i świętymi kapłanami. Módlmy się wciąż za Osobę i intencje Papieża, za Jego współpracowników, za księży i diakonów, za kandydatów do kapłaństwa na całym świecie. Wspominamy także dzień, kiedy

Najświętsza Maryja Panna okazała swoją czułość naszemu Ojcu, pozwalając mu znaleźć „różę” w Rialp. Zwróćmy się do Niej, aby uprosiła nam u Boga wonną „różę” wierności. Liczymy także na pomoc wszystkich tych, którzy byli przed nami. Podczas tego miesiąca umocnijmy naszymi modlitwami za zmarłych jedność Kościoła triumfującego, cierpiącego i walczącego.

Z miłością błogosławi was

wasz Ojciec

+ Javier

Rzym, 1 listopada 2009 r.

[1]. Mszał Rzymski, Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, *Prefacja*. [2]. Zob. 1 Kor 15,24.

[3]. 1 P 2,9-10.

[4]. Św. Augustyn, *Państwo Boże* XX, 10.

[5]. Zob. Flp 2,5.

[6]. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, nr 10.

[7]. Św. Jan Maria Vianney cytowany przez Benedykta XVI w Liście do Kapłanów, 16 VI 2009.

[8]. Ap 7,9-10.

[9]. Benedykt XVI, Homilia w Uroczystość Wszystkich Świętych, 1 XI 2006.

[10]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 96.

[11]. Ibid. nr 120.

[12]. Św. Josemaría, *List* 2 II 1945, nr 1.

[13]. Św. Josemaría, *List* 28 III 1955, nr 4.

[14]. Św. Grzegorz Wielki, *Moralia* 25,7,15.

[15]. Św. Josemaría, Notatki z medytacji, 19 III 1968.

[16]. Mt 28,19-20.

[17]. Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, nr 31.

[18]. Zob. Sobór Watykański II, dekret *Apostolicam actuositatem*, nr 2.

[19]. Bp Álvaro del Portillo, *List pastoral*, 9 I 1993, nr 11.

[20]. Św. Josemaría, *List* 19 III 1954, nr 21.

[21]. 1 Kor 7,20.

[22]. Zob. Benedykt XVI,
Przemówienie 18 V 2006 i 11 VI 2007.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/list-od-paata-listopad-2009/](https://opusdei.org/pl-pl/article/list-od-paata-listopad-2009/)
(15-03-2026)